

KOPCIŃSKA O PRACY BOCHENKA W PGNiG: NIE MA NAGRÓD ZA PRACĘ W RZĄDZIE

Nie ma nagród za pracę w rządzie, każda praca wymaga zaangażowania i z każdej pracy każdy będzie rozliczony - powiedziała w środę rzecznik rządu Joanna Kopcińska, komentując stanowisko dla Rafała Bochenka w PGNiG.

Dziennik "Fakt" podał, że b. rzecznik rządu Rafał Bochenek od kilkunastu dni jest dyrektorem marketingu w PGNiG, która jest spółką Skarbu Państwa. "Państwowy gigant potwierdził nasze ustalenia" - czytamy w "Fakcie". Według gazety, Bochenek na tym stanowisku "może liczyć na 20-30 tys. zł miesięcznie".

"Nie ma nic do rzeczy to, czy mi się ta praca podoba czy nie. Każdy wykonuje swoje obowiązki, wynagrodzenia w spółkach nie zależą ani ode mnie, ani od Rafała Bochenka" - powiedziała Kopcińska dziennikarzom w Sejmie pytana o nową pracę Bochenka.

Jak oceniła, Bochenek jest pracowitym człowiekiem. "A jakim był rzecznikiem, jak oceniacie współpracę z nim, to pytanie do państwa" - mówiła Kopcińska zwracając się do dziennikarzy.

Dopytywana czy stanowisko w państwowej spółce nie jest dla Bochenka nagrodą za pracę w rządzie, Kopcińska odparła: "Nie używajmy takich stwierdzeń. Naprawdę nie ma nagród za pracę, każda praca wymaga zaangażowania i z każdej pracy każdy będzie rozliczony".

Bochenek od stycznia 2016 do grudnia 2017 roku był rzecznikiem rządu w gabinecie premier Beaty Szydło. Następnie pełnił funkcję podsekretarza stanu w KPRM, a także był pełnomocnikiem ministra środowiska ds. organizacji COP24 w Katowicach.

jw/PAP